

Łączna miastem - o nadaniu praw miejskich Łącznej

Data dodania: 2007-01-09 00:00:00

Link: <https://mail.leczna.pl/aktualnosci/leczna-miastem-o-nadaniu-praw-miejskich-lecznej>

W tym roku przypada 540-lecie nadania Łącznej praw miejskich. Z tej okazji zapraszamy do zapoznania się z artykułem zamieszczonym w jednym z "Merkuriuszów Łęczyńskich".

7 stycznia 1467 r. król Kazimierz Jagiellończyk, w czasie pobytu w Koźlenicach, wystawił dokument, którego treść stanowiła przełom w dziejach nadwiprzańskiej wsi Łączna. Monarcha zezwolił bowiem kasztelanowi krakowskiemu Janowi z Tęczyna zorganizować miasto, które miało nadać nazywać się Łączna. Nadał mającemu powstać ośrodkowi miejskiemu prawo niemieckie inaczej zwane średzkie lub magdeburskie, chociaż później przyjęto model organizacyjny gminy miejskiej według prawa magdeburskiego, które występowało w stolicy województwa - Lublinie i było powszechne w XV w. w innych miastach małopolskich.

W ciągu drugiej połowy XX w. polska historiografia miejska wypracowała metodyczne kryteria badania okoliczności powstawania miast na prawie niemieckim. Rozwój badań urbanistycznych pozwolił wyodrębnić w całokształcie poczynąń związanych z przygotowaniem i realizacją inwestycji miejskiej różne fazy i etapy, które traktowane łącznie składały się na proces lokacyjny miasta. Dwie główne jego fazy to lokacja prawna i lokacja przestrzenna. O ile pierwsza była wydarzeniem, którego datę możemy ustalić dokładnie co do dnia, miesiąca i roku, gdyż było nią zazwyczaj wystawienie królewskiego przywileju lokacyjnego, to lokacja przestrzenna była procesem długotrwałym, na którego przebieg duży wpływ miały rozliczne elementy rzeczywistości gospodarczej, społecznej, ustrojowej i politycznej, często bardzo odległe od spraw urbanizacji.

Tak więc przywilej lokacyjny, podstawowy element lokacji prawnej, nie tworzył jeszcze nowego ośrodka miejskiego, ale zapewniał procesowi lokacyjnemu podstawę prawną dla organizacji wewnętrznej i ustroju gminy miejskiej, a także pozwalał dokonać podziału przestrzeni miasta według powszechnie stosowanego modelu oraz przeprowadzić potrzebne prace inwestycyjne. Powstanie nowego miasta wymagało jednak wprowadzenia w życie decyzji zawartych w dyspozycji aktu lokacyjnego.

W przypadku Łącznej prace inwestycyjne zostały podjęte i przeprowadzone już po otrzymaniu przywileju królewskiego. Zapewne jednak wcześniej fundator wybrał miejsce pod przyszłe miasto, które miało powstać przy przeprawie przez Wieprz, u ujścia do tej rzeki jej dopływu Świnki, zwanej też Jagielnią. Miejsce to leżało na drodze handlowej z Chełma do Lublina, która była odcinkiem ważnego szlaku, łączącego kolonie włoskie nad Morzem Czarnym (Kaffę, Kilię, Tynnę, Białogród) oraz tereny Ukrainy z wybrzeżem Bałtyku i Europą Zachodnią. Po przeprawie przez Bug wiodła ona przez Chełm do przeprawy przez Wieprz i dalej do Lublina, Wąwolnicy i Kazimierza Dolnego, aby po przekroczeniu Wisły rozwidlić się na dwie drogi, z których jedna prowadziła nad Bałtyk i Pomorze, druga do Wielkopolski, na Śląsk i do krajów niemieckich.

W ciągu XV w. droga ta zyskiwała na znaczeniu, gdyż prowadziła do Lublina, bardzo ważnego emporium handlu międzynarodowego w Europie Środkowej, którego znaczenie w wymianie handlowej rosło wówczas z każdym rokiem. W siódmym dziesięcioleciu XV w. na wschód od Lublina pomiędzy Parczewem na północy i Piaskami na południu nie było ośrodka miejskiego. Przybywało zaś osad wiejskich, które rozwijały coraz intensywniej gospodarkę rolną i eksploatację okolicznych lasów, co obok gospodarki rybnej stanowiło najbardziej charakterystyczne elementy tutejszego krajobrazu osadniczego i gospodarczego.

Dobrze rozumiejący mechanizmy gospodarki rynkowej Jan Tęczyński zwrócił uwagę na przydatność terenu u ujścia Świnki do Wieprza dla zorganizowania tutaj miasta. Nosząc się z takim zamiarem w latach 1462-1464 wykupił obydwie części wsi Łączna, a następnie zarówno on, jaki jego następcy w ciągu trzech następnych dziesięcioleci stworzyli w okolicy rozległy klucz dóbr, dla którego inwestycja miejska miała być ośrodkiem centralnym.

Rozpoczęto więc zabiegi o przywilej królewski. Otrzymany w styczniu 1467 r. akt nadawał mającemu powstać ośrodkowi prawo niemieckie, jakim inne miasta ziemi lubelskiej cieszą się. Obszar miasta został wyłączony spod jurysdykcji prawa polskiego oraz urzędników królewskich. Władzę oddano wójtowi dziedzicznemu, który otrzymał jurysdykcję na całym jego obszarze. On też po zasiedleniu miasta zorganizował gminę miejską i jej władze, a zwłaszcza ławę sądową. Liczyła ona w Łącznej siedmiu ławników, zaś rada miejska czterech rajców. Liczebność tych kolegów była taka sama jak w stolicy ziemi - Lublinie. Dlatego też można stwierdzić, iż przy organizacji gminy miejskiej w Łącznej wzorowano się na organizacji tego miasta.

Król pozwolił także organizować w Łącznej targi tygodniowe w czwartki oraz nadał dwa jarmarki, wyznaczone na św. Urbana (25 maja) i Święto 11.000 Dziewic (21 października). Terminy te były ściśle związane z kalendarzem jarmarków lubelskich (wiosennego na Zielone Świątki i jesiennego na Szymona i Judę - 28 X).

Bogaty w treść przywilej lokacyjny, który możemy uważać za metrykę miejskości Łącznej po odebraniu go z kancelarii królewskiej przez fundatora, stał się fundamentem dla tamtejszej gminy miejskiej i w tej roli występował aż do 1810 r., gdy to wprowadzono do ustroju miast departamentu lubelskiego jednolite urządzenia administracyjne dekretem Fryderyka Augusta, Księcia Warszawskiego z 23 lutego 1809 r. dla miast tego państwa. Jednocześnie utraciły moc prawną wszystkie poprzednio nadane przywileje, a więc i łęczyńskie.

Jeszcze w 1467 r. rozpoczęto zapewne prace przy lokacji przestrzennej Łącznej. Nie wiemy czy pracami związanymi z rozplanowaniem ośrodka,

jego zabudową i zaludnieniem kierował kasztelan krakowski osobiście, czy też zastępowali go przy tym administratorzy okolicznych dóbr. Być może pracami inwestycyjnymi w Łęcznej kierował kompetentny zasadzca, którym mógł być Mściław, wójt z Dzierzkowic, który w 1475 r. otrzymał dokument na wójtostwo dziedziczne.

Pod miasto wybrano wzgórze na lewym brzegu rzeki Świnki, posiadające naturalne walory obronne. Było to terytorium części wsi, która poprzednio należała do domeny monarszej. Układ przestrzenny miasta rozplanowano na wprost istniejącego kościoła parafialnego, z którym związane go osiowo. Były to tereny wokół obecnego Rynku II. Poza Rynkiem rozplanowano sieć ulic, których nazwy zachowały się dopiero z XVII w. Obszar przy Rynku i ulicach, o kształcie prostokąta, podzielono na działki siedliskowe, których w czasie rozplanowania wytyczono ponad 100. Układ miasta lokacyjnego, jak możemy to dzisiaj stwierdzić, przyjmując jego niewielkie zmiany w stuleciach późniejszych, to tzw. prosty plan szachownicowy, charakterystyczny dla miast lokowanych na prawie magdeburskim. W dalszej kolejności prowadzono prace przy zabudowie i zasiedleniu miasta. Wznoszono domy drewniane, podobnie jak w innych miastach małopolskich. Drewniany był też Ratusz i kościół parafialny.

W Łęcznej osiedlili się Polacy i przybysze z innych krajów, ze względu na położenie miasta na szlakach handlowych. Byli to Niemcy, Żydzi a także Rusini. W końcu XV w. liczbę ludności Łęcznej szacuje się na około 1000 mieszkańców. Zajmowali się oni rzemiosłem, handlem i rolnictwem oraz obsługą kupców przejeżdżających przez miasto. Poza wspomnianym wyżej szlakiem z Chełma do Lublina od końca XV w. ważną rolę odgrywała droga solna prowadząca z żup drohobyckich na Podlasie i Litwę. Od XVI w. ponadto Łęczna była ważnym portem rzeczny na Wieprzu, z którego odprawiano szkuty, dubasy i komiegi ze zbożem i towarami leśnymi, aby płynęły do Gdańska. Ważną rolę w życiu mieszczańskich odgrywał handel, koncentrujący się w czasie jarmarków, których kalendarz uległ modyfikacji w 1582 r., przez co zostały one ściślej związane z jarmarkami lubelskimi.

Zakończeniem lokacji przestrzennej i organizacji gminy miejskiej w Łęcznej było ogłoszenie dokumentu lokacyjnego fundatora, za jaki należy uznać dokument Stanisława Tęczyńskiego znany dotychczas jako akt sprzedaży wójtostwa z 1475 r. Nikt bowiem z historyków, którzy analizowali ten akt (uwaga ta dotyczy również moich badań) nie zwrócił uwagi, że dokument ten poza formułami typowymi dla kontraktu wójtowskiego, zawiera sformułowania charakterystyczne dla dokumentu fundatora, wiążące się chociażby z powinnościami mieszczań na rzecz właściciela, czy też udzieleniem wolnizny.

Dlatego też należy przyjąć, że wyznaczenie majątku wójta dziedzicznego i ustalenie jego obowiązków wobec gminy miejskiej i właściciela odbyło się na zakończenie prac związanych z zaludnieniem i organizacją miasta.

Uposażenie wójtostwa stanowiły trzy łany pola, jedna łąka, stawek Subczyński, a także prawo połowu ryb w jeziorze dratowskim. Otrzymał wójt również prawo do zarządzania łaźnią miejską, która została wcześniej zbudowana, cztery jatki rzeźnicze, wszystkie jatki szewskie i piekarskie oraz dochody z nich. Dostał też dochody typowe dla tego urzędu czyli 1/6 opłat czynszowych i 1/3 wpływów z kar sądowych. Mógł on również bez opłaty mleć zboże w młynie właściciela, jaki został uprzednio zbudowany nad Wieprzem. Syn fundatora obdarzył mieszczań łęczyńskich 15-letnią wolnizną od powinności na swoją rzecz. Nie wiemy tylko, od kiedy liczono termin jej rozpoczęcia: od daty przywileju lokacyjnego, czy też od daty dokumentu Stanisława Tęczyńskiego.

Dokument regulował w dalszej części dyspozycję i powinności rzemieślników na rzecz dworu, zarówno w okresie wolnizny, jak i po jej zakończeniu. Ustalał także wysokości czynszu z pól, domów rynkowych i ulicznych oraz zagród, a także prace odrobkowe mieszczań na polach i łąkach właściciela, czy szarwarki do naprawy grobli stawowych. Ponadto właściciel wyznaczył mieszczańom pastwiska w okolicy miasta. Do obowiązków gminy miejskiej należało także przygotowanie i wyposażenie wozu bojowego, który miał się udawać na pospolite ruszenie z czterema woźnicami i dwoma piechurami. Miasto mogło jednak zamiast tego wypłacić sumę 20 grzywien.

Decyzja kasztelana krakowskiego, aby u ujścia Świnki do Wieprza lokować miasto okazała się więc trafna. W jej następstwie powstał ośrodek, który szybko zaznaczył swoją rolę w kształtowaniu gospodarki rynkowej na wschód od Lublina. Rozwijając się zaś pomyślnie w XVI w. zdominował inne miasta w okolicy: Piaski, Puchaczów i Ostrów. Był ważnym ogniwem sieci miejskiej województwa lubelskiego w całym okresie przedrozbiorowym.

Autor: Prof. dr hab. Ryszard Szczygieł jest historykiem, kierownikiem Zakładu Historii Średniowiecza Polski UMCS w Lublinie

Źródło: „Łęczna miastem” w: „Merkuriusz Łęczyński” nr 16/03, s. 2-4. Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej